MONITOR

Na Rok Pańſki 1781.

Num: L.

Dnia 23 Czerwca.

Beatus qui contentatur qvovi ſtatu ſuo.

Seneca Lib: de Beata vita

NIewiem, ieżeliby mi kto iednego z żyiących pokazał takiego, ktoryby niepragnął być ſzczęśliwym, być fortunnym, i w

Bbb ſpo-

ſpokoyne obſituiącym życie. Ta albowiem nayiſtotnieyſza w nas ieſt paſsya, ktòra iak nieuſtanny płomyczek iaki w ludzkiey zaſklepiona naturze rozliczne w nas żarzy myśli, w rozliczne nas zapala ſprawy, na zdrowia a czaſem i życia popędza ażardy. Ale to dziwna (wielki mowi Filozow) że wſzyſcy wprawdzie błogoſławionego pragną życia, lecz, coby ſwobodne ſprawować mogło czasy, do tego światła, iak nocne ślepną ſowy. Do fundamentu tego pociągaiąc uwagi, twierdzić ſię odważam, że w każdym ſtanie, kto guſt w nim prawdziwy, kto niezmyślone do niego ma przywiązanie, wielki pokoy, i ukontentowanie znaleść potrafi. Z tym wſzyſtkim, że tak ſmutne, po wſzyſtkich prawie ſtanach na własne życie ſłyſzemy i widziemy

ża-

żale, narzekania; z kąd to pochodzi? minąwszy subtelne inne o tym badania, rozumiem, że nieszczęścia tego całą właśnie iest przyczyną, nierozważne, płoche stanu iakiego obranie, ktore ani z powołania pochodzi prawdziwego, ani ich naturze humorom, passyom przyzwoite ma posrzodki. Zważyć to proszę głębiey z wszelkiemi okolicznościami, ufam, że na toż samo zemną zgodzić się musisz zdanie.

Rzecz tedy arcypożyteczna, aby ci, ktorzy albo z Urodzenia, albo z Nauk i własnych zasług, Szlachetnemi, i delikatnieyszych są sentymentow, i otwartsze maią zmysły, aby, mowię, ci długo, rozsądnie, roztropnie o dalszym swoim zamyślali Stanie. O Prostakach albowiem żadney nie mam kwestyi, gdyż każdy widzi, że

Chłop,

Chłop, ktoremu ſię do ſzkoł udać nie trafiło, nie ma żadnych prawie wtym punkcie trudności, albowiem dwie tylko nie omylne przed ſobą ma życia drogi, albo parobkiem umierać, albo ſię żenić. Z temi tedy mowa moia, ktòrzy im więcey w rożnych życia przeyzrzeni ſpoſobach, tym oſtrzey utrzymać im przychodzi, gdy w takie zabrną okoliczności, ktòre nie do ich przypadaią guſtu, i nad ktòre ſzczęśliwſze dla ſiebie w inney upatruią ſtronie. Wſzyſtka tedy dla takowych na tym ſzczęścia zawiſła ſiła, aby nayprzyzwoitſzy trawienia lat dalſzych naturze i humorom ſwoim obierali ſpoſob.

Do tego zaś celu te trzy naybardziey uważać radzę punkta: Boſkie powołanie; Natury ſwoiey ſkłonność, ſpoſobność, &c. Stanow

wła-

własności, Ich końce, sposoby, szczęścia i nieszczęścia, &c. Powołania Boskiego znaki pokażą częste a Nabożne Spowiedzi, Kommunie, Modlitwy; szczere z rozsądnemi i nie wcale do pozyskania ciebie iakiey osobie lub stanowi nieinteressowanemi ludźmi Konferencye, wewnętrzne woli i rozumu a długo stateczne do czego wzruszania, i nakłonienia święte; Naturę uważać trzeba, czyli do prac ręcznych lub ciała, czyli do umysłowych sposobna, czyli subjekcyi &c. cierpliwa; czyli mocna, albo li też wygod potrzebna Konstytucya; &c. Stany; ieżeli iedno czyli dwa objekta ma, ktòre i do ktòrego końca sposoby, obowiązki, &c.

A żebym tedy iaśniey lubo krotko uwagi tey wyraził okoliczności, wiedzieć należy, że Stany naypospoliciey dzielić się mogą na świecki,

cki,

cki, i Duchowny. Swiecki, generalnie mowiąc, ieden ieſt tylko do ſumnienia bezpieczności, i ſpokoynego życia nayprzyzwoitſzy małżeńſtwa świętego (lubo temu wſzelki zoſtawiam Honor, ktòry Łacinnicy *Cœlibatum* zowią) Do tego ſtanu ròżne ſą ſpoſoby, fortuny; iako to: Goſpodarſtwo, Chandle, Kancellarye, Rycerſka Profeſſya, &c. Zważyć trzeba, co każdy z tych ſtanòw, a raczey życia ſpoſobow ma za właſności? a zatym kto fortuny niema, a żenić ſię prędko zamyśla, temu Profesſya Rycerſka mało pomoże, bo tey koniec honor, ktòry długich zaſlug uſtawicznego pilnowania potrzebuie; i tak o innych w ſwym wymiarze mowiąc ſpoſobach. Duchowne ſtany maią za ſwoy cel i koniec życia doſkonałość, ktòra czyſtości Anjelſkiey, głębokiey po-

ko-

kory; świata i iego pròżności, pomp, wygòd, zupełney wzgardy: ustawiczney milczenia i osobności straży: Modlitw, Umartwienia Kontemplacyi, Medytacyi, prac około swego, i ludu zbawienia, do tego Nauk rozlicznych &c. To zaś wszystko cierpliwości wielkiey, i ustawicznego, iako mowią Męczeństwa, i osobliwey Boga Łaski potrzebuie. Jeżeli tedy kto nie dla tego Końca, nie tą Intencyą chwyta się ktorego z Duchownych Stanow, albo iey potym nie naprawi (co iednak rzadka rzecz i trudna) ale iedynie z względu nabycia tłustych Plebaniy, chwały, &c. wygod bez swoiey troskliwości, uniknienia troskow na świecie, lub z iakiey rozpaczy i niepowodow światowych &c. ten przewraca koniec Stanow, ten się myli na nadzieiach swoich, ten wątpię, by dobrym Plebanem, poczciwym był Zakonnikiem, a ztąd wątpię, by był szczęśliwym, i ukontentowanym, by sobie i Zakonowi cięzkim niebył, światu pogorszeniem, ochydę Krewnym, Bogu obrzydzeniem. Ze zaś rożne są Stanu Duchownego rodzaie, nie tylko prawdziwego wprzod trzeba się w sobie badać powołania,

ale

ale też siły, sposobność swoię z Urzędami, Objektami, powinnościami rozlicznych Zakonow &c. stosować należy, abyś się albo przez swe nierozeznanie, albo cudzą wolą, do takiego nie wdał życia, ktòre ani tobie, ani ty iemu pożytkowaćbyś nie mogł, nie umiał; gdyż z tąd owe powstałyby cięzkości, ktòrycheś się Ty, obieraiąc sobie taki życia sposob, w cale niespodziewał, a zatym nastąpiłaby tęskliwość, nieukontentowanie, i ciebieby w nieszczęśliwą wprowadziły porę. Jeżeliś tedy rozumny? szczęścia pragniesz? te zawsze uważay i zachowuy przestrogi: Według instynktu Boskiego Stan sobie obierać: sił, pracy do powinności Jego zawczasu miarkować i gotować: rozsądnie, rozmyślnie z należytą obeymować sposobnością: szczęśliwym, spokoynym zawsze będziesz. Jak zaś daley w ktòrym stanie, szczęście uspokoienie utrzymować, nic do mego w pisaniu nie należy przedsięwzięcia; iako też i to, iakim sposobem z nieszczęścia się wywikłać można.